№. 273. w Czwartek dnia 22. Listopada 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Frankfurt, dn. 14. Listopada. — Satyra bezwzględna chłoszcze teraz niemiłosiernie owych bohaterów ministerstwa rzeszy i przedstawia w karykaturze zamiar zniszczenia fregaty Gefion. Widzimy tam trzech luminarzy ministerstwa rzeszy Detmolda, Mercka i Jochmusa jak gotują się do wysadzenia się z okrętem w powietrze. Pierwszy siedzi w koszu masztowym, co maluje dosyć zgrabnie jego zdolność pięcia się na wysokie szczeble, drugi załamując ręce nad paką palących się towarów przedstawia zupełnie odpowiednio spekulacyą chybioną, a trzeci trzymając lunt zapalony w jednéj a wiadro wody w drugiéj ręce trafnie i odpowiednio do jego bohaterskiego postanowienia jest wystawiony. Daléj karykatura ta przedstawia księcia Wittgensteina jako widza bezpiecznie na lądzie stojącego i śmiejącego się z ich politowania godnego zamiaru.

Z Tyringii, dn. 6. Listopada. — Dziennik frankfrt. zamieszcza wyjątek z listu pewnego młodzieńca z Tyringii pochodzącego, który obecnie służy jako ochotnik w armii szlezwicko-holsztyńskiéj, i donosi o usposobieniu umysłów pomiędzy mieszkańcami księstw owych. Treść jego następująca: »rząd namiestniczy Szlezwigu i Holsztynu oświadczył stale i stanowczo, że w żadnym przypadku nieprzyjmie pokoju takiego, jaki Prusy zawrzeć zamyślają, ale raczéj zamyśla wojnę daléj prowadzić na swoję rękę. W tym celu wszyscy zbroją się na dobre. Armia nasza wynosząca obecnie 35,000 żołnierzy (15 batalionów piechoty, 4 bataliony rezerwowe, 4 korpusy strzelców, 1 korpus strzelców rezerwy, 12 bateryi artyleryi, 4 pułki dragonów i 1 oddział pionierów), ma być w tym jeszcze miesiącu doprowadzoną do 45,000 żołnierzy. Tworzą 10 nowych batalionów, i w tym celu powołano wszystką młodzież 20 lat liczącą i przybrano wszystkich zdatnych do noszenia broni od 16 do 19 roku. Wprawdzie będą nam chcieli pokój narzucić, lecz my wszelki zamach na wolność naszą z dumą odeprzemy, i pokaże się, czy Szlezwiczanie i Holsztyńczycy nieomylili się pokładając zaufanie w braciach swoich niemieckich!« Z całego wyjątku tego a szczególniéj z zakończenia pokazuje się widocznie, że piszący mało ma doświadczenia, bo młody, albo też nie wie co się dzieje w świecie; Niemcy w domu własnym niemogąc podołać, jakąż dadzą pomoc braciom swoim Niemcom w cudzym kraju!

Drezno, dn. 14. Listopada. — W końcu zeszłego tygodnia odbywały się tu narady legitymistów francuskich, na które dosyć licznie się zjechali, pomiędzy nimi miała się także znajdować księżna Angouleme. Lubo się z rzeczą tą naturalnie bardzo tajono, to jednakże za rzeczywistość doniesienia tego ręczyć mogę.

Z Drezna piszą do dziennika Const. Correspon., że z pewnością przewidzieć się jeszcze nieda, czy ministerstwo w kwestyi niemieckiéj będzie miało w izbach większość po sobie. Deputowani ostatecznéj strony prawéj oświadczyli wyraźnie ministerstwu, iż polityki partykularnéj w sprawie Niemiec popierać niemyślą. Stronnictwo demokratyczne bezwątpienia rozpadnie się na dwie połowy; jednéj z nich chodzi równie o utrzymanie w kwestyi owéj godności i interessów szczepu saskiego, jako i drugiéj, która się szczególniéj niemiecką zowie. Nie opiera się zatém ministerstwo teraźniejsze na prawdziwéj większości pomiędzy ludem i na szczeréj przychylności owéj większości, i wcaleby nas to niedziwiło, gdyby mimo zabiegów Stüvego i Pfordtena stronnictwo Carlowitza znów przyszło do władzy.

Belgia.

Bruxela, 14. Lutego. — Dziś izby prawodawcze otworzone zostały. Król Leopold w mundurze jenerała gwardyi narodowéj następującą odczytał mowę od tronu:

Panowie! Położenie kraju przedstawia się ciągle w pomyślném świetle. Pokój, którego używa, dowodzi, jak wyborny jest duch narodu i jak doskonałe są jego instytucye. Belgia spokojna i wolna, zajmuje zaszczytne miejsce pomiędzy narodami i dwory zagraniczne nie przestają dawać nam dowodów zaufania i sympatyi.

Żniwa tegoroczne były nader obfite. Zapewniły pracowitéj ludności naszéj dobrodziejstwa taniego czasu, pozwalając nadto na znaczny wywóz zboża za granicę. Umysły zwracają się dziś z nowym zapałem do rolnictwa. Różne rozporządzenia przedsięwzięte przez moich ministrów i wsparte usilnością władz prowincyalnych i gminnych, i udziałem osób prywatnych, wywrą niezawodnie błogi wpływ na kulturę rolnictwa naszego, czego skutki już się pokazują.

Stan przemysłu naszego jest w ogólności zadowalający. We wywozie naszych wyrobów na odległe targi, pokazał się znaczny postęp, który popierać i nadal będziemy. Znaczne ulepszenie stosunków pokazało się w okręgach Flamandzkich, które najwięcéj ucierpiały. Świeża wystawa w Gandawii świadczy o zdatności i usilności mieszkańców tych okolic, o których to rezultatach miło nam wspomnieć.

Organizacya poczty, którąście panowie na ostatniem zgromadzeniu wotowali, odpowiedziała powziętym ztąd nadziejom. Nowe układy pocztowe zawarte z rządami zagranicznemi, sprowadzą umniejszenie i jednostajność taksy.

Nie wątpię o tém, że rozpoczynające się posiedzenie, będzie równie godne jak przeszłe. Podejmiecie się panowie prac z tą samą gorliwością i z tym samym patryotyzmem.

Ostatnie obrady sejmu zamknęły się głosowaniem nad prawem wyższego wychowania naukowego. Wykonanie tego ważnego prawa było dotąd uwieńczone pomyślnym skutkiem. Panowie dokończycie dzieła uchwalając prawa przedłożone wam w innych gałęziach oświecenia publicznego. Tym sposobem położą się zasady konstytucyjne wolnego nauczania, dokonanego wszędzie kosztem państwa.

Nasz system karny wyczekuje od dawna odmian stosownych do obyczai i do ducha czasu. Spodziewam się, że panowie będziecie się mogli zająć reformą pierwszéj księgi kodexu karnego. Kara piętnowania powinna zniknąć z naszego prawa. Projekt osobnego na to prawa przedłożą moi ministrowie. — Niezadługo kończy się termin przywileju towarzystwa jeneralnego, pod warunkami któremi się dziś rządzi ta instytucya. Prawo nakazuje urządzenie przed 1. Stycznia, służby kasyera państwa. Potrzebne w téj mierze rozporządzenia zajmują całą uwagę rządu. – Prawa tyczące się urządzenia kas oszczędności i kredytu ziemstwa będą oddane pod wasze obrady. Kredyt ziemstwa wymaga spiesznego ukończenia reform hipotecznych, które już poprzednio były przedłożone. — Polecam zarówno waszéj uwadze projekt do urządzenia kas assekuracyjnych dla robotników, których dobro moralne i materyalne słusznie ciągle nas zajmować powinno.

Wojsko pokazuje się godném zaufania narodu przez karność, zdatność i poświęcenie. Gwardya narodowa, przez dobrą reorganizacyą i dobre usposobienie umysłów, daje nam nową rękojmię bezpieczeństwa. — Miałem sposobność zwiedzenia tego roku kilku prowincyi naszych. Wszędzie znalazłem dowody sympatyi i zaufania, których pamięć będzie mi zawsze drogą. Szczęśliwy jestem, że mogę z tego miejsca dać świadectwo ściśléj jedności między krajem i rządem, oraz harmonii między władzami państwa. Na tém polega główna nasza siła, teraz i w przyszłości. — Panowie nie przestawajcie popierać rządu mojego, a tym sposobem dołożycie się do utrzymania systemu, który zabezpiecza prawa i interessa wszystkich, i zasłużycie sobie na nowe prawa do wdzięczności kraju i do szacunku innych ludów.«

Król wśród okrzyków opuścił salę zgromadzonych izb obydwóch. Senat cofnął się do sali senatorskiéj. Posiedzenie obu izb na jutro odłożone.

Francya.

Paryż, dn. 17. Listopada. — Z polecenia prezydenta rzeczypospolitéj cofnął nowy minister finansów Fould projekt do zaprowadzenia podatku od dochodu, ponieważ chcą zatrzymać podatek od napojów. Jakie to ma znaczenie? Prezydent targuje się z większością, złożoną z kapitalistów, ażioterów i bankierów, o powiększenie dla siebie pensyi o kilka milionów. Bo-

gaci niebędą płacić podatku od swego dochodu, a za to przez swych reprezentantów mają prezydentowi zbankrutowanemu sypnąć kilka milionów franków do kieszeni. Odezwy naczelnika policyi Carliera rospoczęły nową erę zapowiedzianą przez prezydenta rzeczypospolitéj. Po nich nastało prawo okrutne deportacyi, a teraz idą niegodziwe wnioski ministra finansów Foulda. Stronnictwo góry ma powód, dla czego się cieszy, iż zatrzymanym zostanie znienawidzony podatek od napojów. Temu podatkowi winni będą, że całe prowincye przejdą do zasad demokratycznych, a pojęcie niepłacenia podatków upowszechni się jako lekarstwo przeciw nadużyciom rządu. Cofnięcie wniosku byłego ministra finansów pana Passy, o zaprowadzenie miernego podatku od dochodów, który nazwano komunizmem, (ponieważ każdy wniosek dla dobra pospolitego nazywają komunizmem), świadczy najlepiéj, jakie jest usposobienie ducha kramarzy francuskich, a w ogole jak smutném jest położenie obecne Francyi, gdzie własność podobnie jak czerwony komunizm stoją naprzeciw siebie, jako dwa nieprzebłagane wrogi. Czy sądzą, iż spór tém łatwiéj zagodzą, im bardziéj obarczać będą podatkami massę ludu biednego, im bardziéj ciągnąć będą zyski z finansów francuskich dawniejsi awanturnicy i nielitościwi bankokraci, im okrutniéj własność występować będzie naprzeciw niższym klassom społeczeństwa? Do Foulda wniosków finansowych najlepszym jest komentarzem okólnik Carliera do komissarzy policyi paryskiéj. Fould chce wielkie własności podeprzeć, Carlier usiluje nędzę ludu w karbach posłuszeństwa utrzymać, policya ma bronić dobrych robotników przed uwodzeniem złych robotników, których szczególniéj powinna mieć na oku. Robotnicy przekonać się mają, że nie z prawa ale z obowiązku pracują, gdy tymczasem finanse Francyi, znajdując się w ręku bankiera ministrów, coraz bardziéj są nastrajane według potrzeb prezydenta, gry na giełdzie i skamieniałego samolubstwa wielkich kapitalistów francuskich. Dla ludu stworzona jest policya, rogatki, celnicy, exekutorowie, poborcy, dla wielkich kapitalistów renty i zupełna dowolność, to jest teorya fuldoskich wniosków finansowych i okólników naczelnika policyi. Lepiéj nie można zbić owych okrzyczanych gadanin i pogłosek, iż prezydent ma zamiar zerwać stosunki ze staremi stronnictwami i ze staremi teoryami. Cieszymy się z otwartości, z jaką zbijają te pogłoski czynami. Dziwna rzecz także, że kiedy bankier minister chce przedłużyć podatek od napojów, a cofnąć podatek od dochodów, sławią po dziennikach finanse, iż są w największym porządku, że Francya pod względem finansowym, znajduje się w sielankowem szczęściu, a dopóki projekt podatku od dochodów zagrażał, rozgłaszano, że dobry byt Francyi zupełnie upadł przez zaprowadzenie rzeczypospolitéj.

Stronnictwo demokratyczne odniosło tryumf w nowych wyborach genewskich. Dla Francyi jest wybór ten bardzo ważnym. Dwory północne bowiem podały notę do gabinetu francuskiego, aby Prussy, Austrya, Rossya i Francya starały się, ażeby wszystkich wychodzców Szwajcarowie ze swojego kraju wygnali. Znaną jest rzeczą, jak dalece Szwajcarya sama dała rękojmie pod tym względem. Na to gabinet francuski odpowiedział, iż starał się wszelkiemi sposobami utrzymać pokój i porządek w Europie, że sam surowo obchodził się z wychodzcami, a nawet z powodu spraw szwajcarskich trzyma nadgraniczne departamenta w stanie oblężenia; w końcu odłożył ostateczne uporządkowanie sprawy szwajcarskiéj aż do nowych wyborów w Genewie (dnia 13. Listopada), na których stronnictwo porządku miało odnieść zwycięstwo, a przez to ułatwić rządom północnym rozwiązanie kwestyi szwajcarskiéj. Gabinet Odilona Barrota liczył na ogólny stan oblężenia w Europie. Tymczasem demokracya w Genewie świetny odniosła triumf, a kwestya szwajcarska w duchu rządów bardziéj zagmatwaną została. Wybory genewskie zatruły widoki nowego gabinetu francuskiego i sądzą, iż dwory północne znów nadeszlą nową notę dyplomatyczną, w któréj starać się będą dowieść, że wybory genewskie okazują, iż rząd francuski mylnie był zawiadomiony o środkach stronnictwa rewolucyjnego w Szwajcaryi. Cóż na tę notę odpowie gabinet z 1. Listopada? Według do prawdy podobieństwa poleci się jako potulny sprzymierzeniec świętego sprzymierza i już dzisiaj dzienniki rządowe i reakcyjne przypisują wypadek genewskich wyborów zabiegom wychodzców zagranicznych, którzy się mieli stawić na te wybory z całéj Europy. (?!!) — Zgromadzenie narodowe postanowiło wziąć pod rozwagę wniosek dep. Desmousseaux de Givrè, ażeby niebywać na uroczystościach publicznych, ani in corpore, ani przez deputacye, ponieważ prezydent rzeczypospolitéj kazał sobie wyższe wyniesienie do krzesła zrobić w sali pałacu sprawiedliwości podczas instalacyi władz sądowych, niż prezydentowi zgromadzenia narodowego.

Odprowadzenie skazańców wersalskich do Doullens odbyło się wesoło. Przed odjazdem zeszli się i otoczywszy pułkownika Guinard, zaintonowali śpiew patryotyczny, a potém uściskali się wszyscy wzajemnie. O 8¼ na wieczór zajechały dwa wozy przedzielone celami, tak, że jeden drugiego nie widzi. Każdego z osobna prowadzono korytarzami podziemnemi przy pochodniach aż do wozu. Tam stało wojsko pod komendą jen. Cavaignac, i prefekta departamentu. Szwadron kirasyerów eskortował ich do Sèvres, a ztamtąd dano im eskortę szwadronu dragonów. Nazajutrz z rana o 8méj stanęli w Doullens.

Jen. dywizyi Lahitte, znakomity oficer artyleryi mianowany został pełnomocnikiem rzeczypospolitéj franc. przy dworze berlińskim.

Skazańcy wersalscy wywiezieni zostali do więzienia w Doullens. Po wyroku złożyli protestacyą przeciw następującemu wyrażeniu się, użytemu w osnowie wyroku: wysłuchawszy obrony oskarzonych. Jest to falsz, albowiem niczyjéj obrony nie słuchano. — Guinard, były pułkownik artyleryi narodowéj i inni artylerzyści skazani obwieścili do legionu artyleryi list pożegnawczy. Czytamy tam następujące zdanie:

Artylerzyści 1830. r., wyście pierwsi okrzyknęli rzeczpospolitą. Artylerzyści 1848. r., wyście się przyłożyli do jéj utworzenia i waszą jest wolą, aby ręce jéj opiekuńcze rozciągały się nad wszystkimi synami ojczyzny. Chcieliście pokoju dla wszystkich. Wszakże usiłowania udaremnionemi zostały w obec pozostałych shańbionych szczątków starego rządu, które prowadzą do wojny. Niech sumienie publiczne będzie sędzią między nami.

Proces w Wersalu. Posiedzenie d. 15. Listopada. — Sprawa oskarzonych nie obecnych przychodzi na stół. Trybuny i sala prawie próżne. Są tylko żurnaliści i stenografi. Prokurator jeneral Baroche i adwokaci jener. są w komplecie. Prezes nakazuje woźnemu wywołać sprawy. Woźny wywołuje oskarzonych. Nikt nie odpowiada. Prokurator wnosi, o postępowanie zaoczne. Pisarz odczytuje akt oskarzenia przeciwko każdemu z osobna.

Podajemy tu tylko w skróceniu skargę przeciw Juliuszowi Lechevalier, który był redaktorem pisma la Tribune des peuples. Był jednym z założycielów banku ludowego, który Proudhon urządził, potém był członkiem komitetu demokratyczno socyalnego. Z rana dnia 13. wyszedł z domu w mundurze artylerzysty narodowego i nie wrócił więcéj. W numerze Trybuny z d. 13. Czerwca wydrukowaną była odezwa do ludu, odezwa do gwardyi narod., podpisana grzez Schmitza i innych; odezwa do szkół. Numer ten został skonfiskowany i dziennik zakazany. Oskarzony reprezentował swój dziennik w komitecie prasy i miał udział w zebraniach i postanowieniach dnia 11. i 12. Chociaż jest wielkie podobieństwo do prawdy, że Lechevalier był także w konserwatoryum z innymi artylerzystami, dla braku dowodu oskarza się go tylko o należenie do spisku.

Z reprezentantów ludu, są następujący zaocznie oskarzeni: 1) Ledru-Rollin, 2) Considerant, 3) Boichot, 4) Rattier, 5) Beyer, 6) Pflieger, 7) Aurd, 8) Martin Bernard, 9) Koenig, 10) Landolph, 11) Hofer, 12) Kopp, 13) Anstett, 14) Rougeot, 15) Menard, 16) Rolland, 17) Cantagrel, 18) Heitzmann, 19) Jeannot, 20) Feliks Pyat.

Prokurator wnosi o zastósowanie kary, wedle paragrafu kodeksu karnego. Trybunał odchodzi na ustęp, i po trzech kwadransach narady, wraca ogłaszając wyrok, »wskazujący wszystkich oskarzonych zaocznie na deportacyą. O pół do trzeciéj posiedzenie solwowane.

Anglia.

Londyn. — Ludwik Blanc, spowodowany artykułem umieszczonym w Examiner, ogłosił w tymże dzienniku obronę pana Cabet, w wyciągu tę obronę posłał do dziennika Times, który niedawno mówił, że rozbierając ikaryjskie przedsięwzięcia, nie można z pewnością powiedzieć, czy pan Cabet jest więcéj oszustem, czy też więcéj fantastą. Dla usprawiedliwienia p. Cabet, Ludwik Blanc oświadcza co następuje: 1) Nieprawda że p. Cabet znajduje się we Francyi, bo w téj chwili znajduje się w Ameryce. 2) Nieprawda, że pozostał w Paryżu, posławszy swych młodych zwolenników do Ameryki i wystawiając ich samych na wszystkie niebezpieczeństwa kolonizacyi w dalekim kraju. Uważał to za obowiązek, jakkolwiek liczył lat 64 wieku, ruszyć w podróż i mieć udział w przedsięwzięciu. 3) Nie jest prawdą, że kolonia nie utrzymała się, owszem istnieje, jak na to mogą złożyć piśmienne dowody, a pan Cabet szanowany tam jest jak ojciec. 4) Nie jest prawdą, że pana Cabet przekonano o występki policyjne. Nie był słuchanym a zatém nie był sądzonym. 5) Nie jest prawdą, by został skazanym jako winny; skazano go wprawdzie zaocznie na skutek oskarzenia, od którego wraz z nim obwiniona osoba, ponieważ była obecną i bronić się mogła, została jako niewinna uwolnioną. 6) Nie prawda, że Cabet nie chciał stanąć przed sądem; fizyczne niepodobieństwo temu się sprzeciwiało, a jeżeli zważymy wielką odległość miejsc, przekonamy się, że wprzód został skazanym, nim się dowiedział, że jest oskarzonym. Oskarzenie p. Cabet było tylko manewrem zwróconym przeciw jego stronnictwu; we Francyi wiedzą o tém dobrze, dla tego obowiązkiem uczciwego człowieka było protestować przeciw temu.

Stósownie do projektu kapitana J. Ross, ma być ogłoszoną przez admiralicyą nagroda 50,000 f. szt. (1,250,000 fr.) na odkrycie wyprawy Franklina na morzu lodowatém, aby tym sposobem konkurencyą prywatną obudzić.

Karól Dickens romansopisarz, podał list do Times, w którym opisuje wrażenie, jakie odebrał przy egzekucyi powieszenia małżonków Maning, że się zgorszył rozkiełznaniem obyczajów pospólstwa, dziewcząt i dzieci, które z śpiewem hałaśnym, dowcipami i z urąganiem wszetecznem patrzały się na cały proces egzekucyi, najmniejszego nie pokazując współczucia, i radzi, aby stracenia nie odbywały się publicznie, ale w zamkniętych podwórzach więzień, (czyli aby rząd mordował, gdyż tajemna egzekucya nie byłażby mordem legalnym?)

Dziennik Times dowodzi, że jakkolwiek Rossya miałaby może ochotę wydania Turcyi wojny, nie może tego uskutecznić jak za sześć miesięcy. Bo chociaż nad Dunajem jest blisko 100,000 wojska rossyjskiego, a w Ge-

orgii drugie tyle pod jen. Worońcowem, kampania dla złych dróg przed miesiącem Majem rozpocząćby się nie mogła. Zaś flota rossyjska także na morzu Czarném operować nie może, jeżeli połączone floty Anglii, Francyi i Turcyi przepłyną Dardanele i zajmą stanowisko około przylądku Corne d'or. A przez zimę może się też car Mikołaj inaczéj namyśli. Flota angielska nie opuści Dardanelów dopóki wojska rossyjskie nie wyjdą z księstw naddunajskich.

Dziś rano (13.) Jerzy Manning i żona jego Marya zostali powieszeni, przekonani o zabójstwo bogatego obywatela O'Connor, który z Maryą Manning żył w poufałych stosunkach. Mąż się przyznał, ale żona zapierała się do ostatniego momentu. Zabili go oboje siekierą i schowali trupa pod podłogę, z biórka wybrali mu pieniądze.

Donoszą z Waschingtonu, że dotychczasowy konsul rossyjski Bodisco, człowiek nader bogaty, posiadający ziem w Ameryce za pół miliona, powołany został przez cesarza do Petersburga, i wysłany na Sybir za to, że bez jego pozwolenia zaślubił się z Amerykanką.

Włochy.

Od granicy włoskiéj w Listopadzie. — Włochy w ruchach swoich doszły do pewnego punktu spoczynku, i głęboko oddychając zastanawiają się nad obecnością swoją, dowodem tego jasnym są płody literackie, które teraz pojawiają się, a wszystkie prawie mają na celu wyjaśnienie przeszłości dla tym łatwiejszego zrozumienia stanu obecnego. Nietylko Bove dokłada starania, aby wypadki wyprawy przeszłoroczněj w świetle jaknajczyściejszem wystawić, ale jenerał Santarora daléj jeszcze zapuszcza się w dzieje, i opisuje rewolucyą piemontską z r. 1821. w nader żywych kolorach; związek wewnętrzny ruchów owczesnych i zaburzenia lombardzko-weneckiego jest dla oka duchowego dosyć widocznym, mimo tego, że rzeczy te z pozoru zewnętrznego są sobie zupełnie przeciwne. Zawsze jednak godnem jest uwagi, że pośród huczenia rozbestwionego powodzi reakcyjnéj, Sardynia przedstawia wyspę ową wolności, na któréj jedynie ogłoszenie pism wspomnionych udać się może; taż sama Sardynia, która przed dwoma jeszcze laty była silną podporą absolutyzmu we Włoszech, a teraz tworzy gwiazdę przyszłości świecącą im jasnym promieniem. — Hrabia Montecuculi opuścił ją z urzędami swojemi Medyolan i przeniósł się do Werony, które to miasto przez upokorzenie Medyolanu wiele zyska; jednakże niski stan rzemiósł tamże do tego stopnia czuć się daje, iż mimo tego przeniesienia, wszelkie przedmioty jednakże oficerowie i urzędnicy z Medyolanu sprowadzać muszą. Namiestnik hr. Radetzki także stolicę swoję w Weronie zakłada, bo tam przecież pod zasłoną twierdzy Austryak daleko swobodniéj oddychać może; aby zaś nieposłusznym dzieciom włoskim nieprzyszło znów kiedyś na myśl okazać niezadowolenie z powodu rozporządzeń ojcowskich jenerała austryackiego, mają około Werony, oprócz warowni, założyć jeszcze obóz, którytby mógł objąć 60,000 żołnierzy. — Bony skarbowe dla królestwa lombardzko-weneckiego wygotowane nadeszły tu już z Wiednia do kas wszystkich i z początkiem nowego roku będą w obieg puszczane. Przez wydanie pieniędzy papierowych włoskich porównał rząd królestwo lombardzko weneckie z innemi krajami koronnemi, które dotąd w swojem nieznośnem gospodarstwie papierkowem częstokroć w wielkim zostawałby kłopocie, kiedy tymczasem Włosi mieli podostatkiem monety srebrnéj i złotéj, która z innych części monarchii wciąż tam płynęła. Jest to zatem znów jeden przykład owego równouprawnienia austryackiego. W obec słusznéj odrazy od owych pieniędzy papierowych, wszelki środek przymusowy w tym względzie przyczyni się daleko więcéj jeszcze niż każdy inny do oburzenia Lombardów. Noty 5 i 10 lirowe są koloru czerwonego, wszystkie zaś inne zielonego.

Neapol, d. 2. Listopada. — Czy można wystawić sobie coś śmieszniejszego a razem większą podłością nacechowanego nad to, że znalazł się dziennik, który w bezczelności swojéj doszedł do tego stopnia, iż nierumieni się stawać w obronie teraźniejszego rządu neapolitańskiego. Gazeta wojskowa Araldo wyraża się w sposób następująay we względzie zarzutów czynionych rządowi Burbona: »rząd poprzestaje tylko na aresztowaniu naczelników sprzysiężenia, i zatrzymaniu ich tak długo w więzieniu, dopóki akta niebędą zamknięte i sędziowie wyroku niewydadzą. Rząd tak wspaniałomyślny i pochopny do przebaczenia, jak nasz ochraniał zdań słowem i pismem objawionych. Nietylko jest rzeczą niegodziwą, ale nawet w najwyższym stopniu bezrozumną, choćby tylko na chwilę powątpiewać o łagodności i nieporównanéj wspaniałomyślności pobożnego i wzniosłego rządcy, który obecnie nad obojgiem Sycylii panuje. Historya zada uroczyście kłamstwo powątpiewającym.«

Austrya.

Wiedeń, 18. Listopada. — Nasz poseł w Londynie hrab Kolloredo Wallsee wraca do Wiednia, zachodzą bowiem nieporozumienia pomiędzy Anglią a Austryą tego rodzaju, że ich załatwić niemożna szczegółowemi ustąpieniami. Jest tam główna zasada w polityce, któréj Austrya trzymać się wzbrania. Równocześnie odwołanym został lord Ponsonby poseł angielski w Wiedniu; uważanym jest za prawą rękę Palmerstona i za głównego nieprzyjaciela Austryi. Mimo to z obawą patrzą tu na jego odjazd i wydaje się wszystkim, jakoby podwoje Janusa się rozwarły.

W Wiedniu pośpieszają z robotami około 5 warowni, które mają bronić stolicy i mieć na oku ludność przedmieść, która główną rolę odgrywała w rewolucyi. Jednę z tych warowni budują na wyspie dunajowéj i panować będzie nad mostem Tabor i kolei żelaznéj, zapewniając drogę do Florisdorf, do Czech i do Morawii. Przy dworcu kolei glognickiéj wznosi się jeszcze większa warownia, obejmując arsenał z gisernią armat i koszary. Warownia ta może utrzymać lud po przedmieściach na wodzy i zapewnić drogę do Węgier.

Lloyd donosi z Pesztu z 12. b. m.: Dziennikarstwo Węgierskie zaczyna wracać do życia. »Figielmezö i Pesti-Hirlap« zapraszają publiczność plakatami do prenumeraty. W doniesieniu tego ostatniego dziennika, szczególniéj zwrócił na siebie uwagę zapowiedziany porządek materyj, mianowicie: że część nieurzędowa będzie zawierała na czele: Węgry i Siedmiogród, potém Austryą a w końcu wiadomości zagraniczne. Pesti Hirlap jest organem półurzędowym. — Mówią, że były minister policyi Madarasz osadzony jest w Neugebäude. O jego schwytaniu podają następne szczegóły: pozyskawszy za pomocą pewnego mydlarza, swego przyjaciela, książkę podróżną (Wanderbuch), udał się z nią do Frankfurtu. Tam chciał zmienić nazwisko, przezco zwrócił na siebie uwagę policyi i władze pruskie wydały go Austryi.

W tych dniach uwięziono w Peszcie poszlakowanego o udział w morderstwie hr. Lamberga, Jana Kalossy i byłego deputowanego Stefana Bezeredy. Pierwszy ukrywał się długi czas w Hermansztadzie, ale będąc tamże śledzonym przez policyą, tyle był nieroztropnym, iż za pomocą podrobionego paszportu, na imie Donata, wrócił do Pesztu. Zdaje się zresztą, że w chwili gdy go aresztowano miał to miasto opuścić. Znaleziono przy nim mocno zaostrzony sztylet. Pierwsze posłuchanie jego trwało przeszło 4ry godziny, przyczém zachowanie się więźnia było śmiałe i roztropne.

Wyrokiem sądu wojennego wiedeńskiego, skazani zostali za udział w powstaniu Października r. z.: Paweł Füssel i Franc. Schrang, pierwszy kanonier, drugi robotnik w c. k. fabryce broni, na śmierć przez powieszenie; feldm. Welden wyroki te na drodze prawnéj zatwierdził, lecz w drodze łaski zmienił karę pierwszego na 20letnie, drugiego na 15letnie roboty forteczne w ciężkich kajdanach.

Peszteński magistrat wydał 9. b. m. obwieszczenie przedłużające do końca b. m. termin do przedłożenia na niemieckie, węgierskich napisów nad sklepami, pozostawiając do woli właścicieli, przełożenie napisów na inny krajowy język w miejsce niemieckiego; przytem odpuścił wszystkie naznaczone dotąd kary pieniężne. Zdaje się, że to pierwszy krok do zupełnego zaniechania owego środka, tyle niezgodnego z zasadami równouprawnienia. Słowackie oddziały ochotników, któremi dowodził major Lewartowski, rozwiązują się w tych dniach. Oficerowie ich otrzymują trzech-miesięczną gażę i przy równych kwalifikacyach mają mieć pierwszeństwo przed innymi, przy obsadzeniu politycznych urzędów; prości żołnierze dostają żołd jednomiesięczny.

Podróż cesarza do Pragi odłożona została do niedzieli 18. b. m. Mówią, że przy téj sposobności nastąpi otwarcie pragsko-drezdeńskiéj kolei żelaznéj.

Angielski kapitan Wyne wyjechał wczoraj jako kuryer ambasady do Londynu. Poseł francuzki przy dworze perskim p. de Sartiges, który przed kilkoma dniami przybył tu z Teheranu, odjechał dziś z powrotem do Paryża.

Rozmiary trygonometryczne krajów węgierskich wkrótce się rozpoczną. Koszta tego przdsiewzięcia obliczone są na 9 milionów złr.

Feldm. Simunicz, teraźniejszy komendant twierdzy Komorna, który już przed Marcem r. z. przetłumaczył regulamin służby i exercerunku w czterech językach i wydał go drukiem, otrzymał z wyższego rozkazu polecenie, aby te książeczki wojskowe przełożył na dziesięć języków w państwie używanych, w których teraz dziennik praw wychodzi.

Dziennik Neue Zeit zawiera list ze Lwowa, z którego następny podajemy wyjątek: »Gubernator Galicyi miał odebrać wezwanie od ministeryum spraw wewn., téj treści: Gdy Galicya niema żadnego organu opinii publicznéj, gdy językiem większości jest język polski, gdy nadto wiadomo jest, że nawet ukształceńsi Rusini uważają ten język za swój macierzysty, przeto wzywam WPana, abyś zaprosił polskich literatów, mianowicie: Bielowskiego, Borkowskiego, Szeinochę i innych, aby we Lwowie wydawali czasopismo polskie, i przyjęli na współpracowników młodych, ukształconych Rusinów«..... Jeźli to podanie jest prawdziwe, w takim razie zastanowienia godną jest anti-ruteńska dążność jaka się w niem przebija.

Węgry.

Grzegórz Klapka urodził się d. 7. Kwietnia 1820. r. w Temeswarze, gdzie ojciec jego sprawujący urząd burmistrza, dla zasług swoich powszechny zjednał sobie szacunek. Grzegórz kształcił się zaraz od młodu w szkole artyleryi w Wiedniu. W r. 1842. wstąpiwszy do gwardyi przybocznéj z szlachty węgierskiéj złożonéj, postąpił w ciągu pięcioletniéj służby tak dalece w sztuce wojskowéj, że prześcignąwszy swoich współtowarzyszy, w r. 1847. jako wyższy porucznik w armii austryackiéj został umieszczony.

Niespokojnego ducha, żądny sławy i czynu, nie długo oprzykrzył sobie jednostajne życie garnizonowe. W tym samym roku wystąpił z szeregów austryackich, w zamiarze przyjęcia służby w wojsku zagranicznem. W podróży dowiedział się o wypadkach we Francyi, które świat cały po-

ruszyły. Pospieszył natychmiast do ojczyzny z tém przekonaniem, że rewolucya paryzka, inne chwiejące się rządy europejskie, obali.

Z początkiem Kwietnia 1847. r. wszedł odważnie na ową drogę, która go w tak krótkim czasie do szczytu sławy doprowadziła. Już wówczas obudziła się w jego wolności uniesionéj duszy, myśl oswobodzenia świata z pod rządów panujących «z łaski bożéj.« Całe późniejsze czynne życie swoje urzeczywistnieniu téj myśli poświęcał.

W Czerwcu r. 1848. zamianowany przez arcyksięcia Stefana, pułkownikiem 6. pułku honwedów, miał udział w wyprawie przeciw Raicom. Lecz zdradzieckie plany ówczesnych dowódzców austryackich, nie dały mu w téj wyprawie sposobności odznaczenia się i okazania wszelkich zdolności, usuwając go zawsze z pola bitwy. Dopiero we Wrześniu powołany został przez Batthyaniego i jako major jeneralnego sztabu odebrał polecenie, Komorno za jaką bądź cenę dla Węgier pozyskać. Klapka wywiązał się z tego polecenia w kilka dni i to z tak świetnym skutkiem, że kiedy Jelaczic, cofający się z Wiednia, przybył pod Komorno, już na jego murach powiewała chorągiew węgierska.

Podczas wkroczenia Węgrów do Austryi i walk, jakie potém staczano, obwarował Klapka Preszburg, zkąd po krótkim tamże pobycie, udał się do armii niższéj, jako szef sztabu jeneralnego. Tam wykonał przy pomocy Vettera i Kissa, plany zdobycia i zburzenia licznych okopów serbskich z taką energią i rozwagą, że w polowie Grudnia cały Banat z Raiców oczyścił.

Wypadki nad brzegami wyższego Dunaju, odwrót Görgeja, powszechna trwoga po klęsce Perczła pod Moor, zpowodowały Klapkę pospieszyć tam, gdzie ojczyznie jego najwyższe groziło niebezpieczeństwo. Tutaj ułożył plan dalszych operacyi i obrony, unikając stanowczéj bitwy i odwracając uwagę nieprzyjaciela od Cissy. Plan ten jednogłośnie przyjęty został w wielkiéj radzie wojennéj.

Energiczne wykonanie tego planu wybawiło podówczas kraj węgierski od pewnéj zguby.

Tymczasem doszła Koszuta zatrważająca wiadomość, że jen. Meszaros pobity został przez Schlicka pod Koszycami i że nieprzyjaciel podług wszelkiego prawdopodobieństwa pójdzie do Debreczyna. Meszaros został odwołany, a Klapka, który sam jeden z otaczających Koszuta w téj smutnéj chwili nie stracił odwagi, objął dowództwo nad owym po części rozproszonym korpusem. Klapka przy pomocy nadzwyczajnych zdolności i usilowań, wkrótce zreorganizował zdemoralizowany korpus, i nie tylko utrzymał się na pozycyi powyższéj Cissy, lecz pobił kilka razy przeważne siły Schlicka, szczególniéj pod Terczal, Keresztur i Tokajem i z armią Görgeja pod Koszycami się połączył.

W tym samym czasie oddano Dembińskiemu dowództwo nad całą armią węgierską. Klapka dowodził obok niego korpusem oddzielnym, który się nazywał pierwszym.

Zbytnia oględność Dembińskiego i powolność Görgeja w posuwaniu się ku Koszycom dozwoliły korzystać z tego zewsząd otoczonemu Schlickowi i wymknąć się z armią przez Putnok. Dembiński nie zważał na żadne przedstawienia Klapki i z tego powodu powstały później między nimi zatargi, dla ogółu szkodliwe. Dnia 18. Lutego 1849. r. uderzył Klapka na silny oddział nieprzyjacielskiéj kawaleryi pod Kompolt tak skutecznie, że częścią w niewolę, częścią w rozsypkę poszła.

Tymczasem wielka armia austryacka pod osobistém dowództwem Windischgrätza posuwała się zwolna bitym gościńcem ku Kapolnie. Tam przyszło dnia 26. Lutego do krwawéj dwudniowéj bitwy, w któréj Austryacy po raz pierwszy z podziwieniem i zgrozą patrzyli na nieustraszone męztwo dotąd mało uważanych honwedów. Do zwycięztw nawykła armia austryacka, zadrzała przed niewyćwiczonemi szeregmi powstańców.

W dniu 1szym walczył korpus Klapki sam jeden przeciw liczbie znacznie przeważającéj. Dopiero drugiego dnia przybyło kilka oddziałów Görgeja na linię bojową; lecz te zapewne z umysłu tak powolne czyniły obroty, że niepodobna było spodziewać się korzystnego wypadku téj bitwy, pomimo niezrównane męztwo żołnierzy węgierskich.

Kiedy w dniu drugim bitwy, Schlick prawemu skrzydłu węgierskiemu tył zabrać usiłował, Klapka oddał dowództwo dopiero co przybyłemu Görgojowi, sam zaś z jedną brygadą, która jeszcze nie była w ogniu, uderzył z tyłu na Austryaków właśnie w chwili, kiedy byli pewni że Węgrom tył zabrali. Ten obrót Klapki wstrzymał walkę, została nierozstrzygnięta, a Węgry zyskali tyle czasu, że się w porządku cofnąć zdołali do Mezököveśd. Odwrót Dembińskiego przez Cissę zasłonił Klapka świetnie wykonaną utarczką na czele przedniéj straży pod Egerfarmos. — We Fured porożnił się Dembiński z dowódzcami węgierskimi, którzy ganili odwrót jego przez Cissę i ostatnie obroty, w skutek czego Dembiński złożył dowództwo. Vetter został wodzem naczelnym i przybył dnia 15. Marca do armii.

Dnia 14. Marca pobił Damjanicz Austryaków pod Szolnokiem, poczém powzięto plan, zebrać wszystkie siły, przejść Cissę i działać zaczepnie. — W ostatnich dniach marcowych przeprawiła się cała armia węgierska przez Cissę i zajęła linię od Jagru (Erlau) do Poroszla. (Ciąg d. n.)

Ameryka.

Połączenie oceanu atlantyckiego z morzem spokojnem ma być, według planów już przedłożonych, czterema różnemi drogami do skutku przywiedzione. Trzy z tych linij łączących, których ukończenia w nie wielu latach spodziewać się należy, przerzynać będą Amerykę środkową, a mianowicie jedna z nich poprowadzoną będzie przez międzymorze Panama, druga przez Nicaraguę przez jezioro tegoż samego nazwiska, a trzecia przez międzymorze Tehuantepec. Wszystkie te plany zbliżają się jednak prawie do niecości w porównaniu z olbrzymim przedsiebierczym duchem mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Ci bowiem zmierzyli z któregokolwiek punktu Missisipi zbudować kolei żelazną aż do brzegów morza, która w jaknajprostszéj linii wynosiłaby przeszło 1500 mil angielskich długości i powiększéj części przez okolice puste prowadzoną byćby musiała. Według obliczenia Amerykanów do uskutecznienia planu tego miałoby 100,000 robotników przynajmniéj 15 lat ciągle zatrudnienie; koszta także nienisko ustanawiają, gdyż uważają, iż na pokrycie tego potrzeba cały kapitał kraju, jaki użytym być może, wyłożyć. Nie podlega najmniejszéj wątpliwości, iż myśl ta mimo wielkich przeszkód, do skutku przywiedzioną będzie, skoro już raz ją w Stanach Zjednoczonych powzięto. Czynny, wciąż naprzód pracy duch Amerykanów północnych jest tego rodzaju, iż jak słusznie powiedział Ferimore Cooper, że żaden Amerykanin w niebie niebędzie zadowolniony, skoroby posłyszał, że jeszcze jest miejsce jedno, które bardziéj na wschód leży. Kierunek téj kolei zaprojektowanéj jeszcze nie jest ostatecznie ustanowiony. Przed niedawnym czasem senator z Illinois, nazwiskiem Douglas, podał nowy projekt, według którego koniec wschodni kolei doprowadzonym być ma do Council Bluffs, na zachód od Missuri. Z tamtąd szlaby kolei w kierunku południowo zachodnim i przerzynałaby wąwoz południowy Rocky Mountains. Wybierając tę drogę uniknęłoby się nieprzyjemności wynikających z zazdrości prowincyonalnéj, gdyż przestrzeń owa kraju nienależy do żadnéj prowincyi pojedyńczéj, ale jest wspólną ziemią całych Stanów Zjednoczonych. — Towarzystwo Atlantic and Pacific Ships Canal robi przygotowania do przewiezienia passażyerów drogą przez jeziora Nicaraguy do S. Francisco. Dla powstrzymania podróżnych od drogi przez międzymorze Panama, robi im nadzieję, iż każdy oszczędzi 100 dolarów i będzie miał krótszą podróż o 1400 mil. W przeciągu trzech miesięcy ma wszystko być przygotowanem do przewiezienia podróżnych.

Kronika osobista.

Poznań, 20. Listopada. (Dz. urzęd.) — Kandydaci pastoratu: pan R. O. Hesse z Długiéj Gośliny, pan J. K. A. Kleine z Markowic pod Inowrocławiem, pan M. L Heyse z Chodzieża, uzyskali świadectwo obieralności do pastoratu, a poświęcający się teologii: pan A. E. Sydow z Gniezna, pan E. H. F. Schmidt z Łopienna, pozwolenie do miewania kazań z tytułem kandydata.

Prokuratorami policyjnemi są mianowani: w miejsce tymczasowego prokur. polic. komis. okręgow. Manthey w Grodzisku tameczny burmistrz Mąke, a w miejsce tymcz. prok. polic. komis. okręgow. Jaenike w Szamotułach, tameczny burmistrz tymcz. Ober.

Sprawowania urzędu inspektora szkolnego w dekanacie Kempińskim, na wniosek X. dziekana Szuberta w Trzcinicy o uwolnienie ze względu swego wieku sędziwego, poruczony został takowy tymczasowo X. plebanowi Koschmider w Siemianicach. — Weterynarzowi powiat. Melzbach w Międzychodzie poruczony został okręg weterynarski z powiatów Międzyrzeckiego i Babimostskiego utworzony, z zaleceniem mieszkania w Zbąszyniu.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Dobra szlacheckie Sędzin w powiecie Szamotulskim położone z przyległościami, do Antoniny Oppen z Prusiemskich należące, oszacowane na 151,017 Tal. 27 sgr. 3 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 28. Grudnia 1849. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu i z nazwiska wierzyciele i następcy prawni dziedziczki Oppen, którzy interessują przy przekazanéj i zahypotekowanéj reszty summy kupna Sędzin w ilości 1418 Tal. 24 sgr., oraz i niewiadomi interessenci massy specyalnéj »Ziemstwo prowincyonalne w Poznaniu naprzeciw Sędzin« co do na rzeczonych dobrach zahypotekowanych 1000 Tal. jako i z pobytu niewiadomy wierzyciel Antoni Maciéj Nowicki resp. jego niewiadomy opiekun, zapozywają się niniejszém publicznie.

Szamotuły, dnia 19. Maja 1849.

Król. Sąd powiatowy. I. wydziału.

Wybór starszego bractwa strzeleckiego odbędzie się w Piątek dnia 23. Listopada r. b. z południa o 4téj godzinie na Ratuszu w sali sessyonalnéj. Równocześnie odbędzie wybór do uzupełnienia rady zawiadowczéj.

Przełożony Bractwa strzeleckiego *Pawłowski.*

Świeże Holsztyńskie ostrzygi odebrał Gustaw Bielefeld.

Ceny targowe w mieście POZNANIU. Dnia 21. Listopada. 1849. r.

	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy szefel	1	23	4	2	—	—
Zyta dt.	—	26	8	1	—	—
Jęczmienia dt.	—	22	3	—	26	8
Owsa dt	—	14	5	—	16	—
Tatarki dt.	—	20	—	—	24	5
Grochu dt.	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	18	—	—	22	—
Słomy kopa	4	—	—	4	10	—
Masła garniec	1	12	6	1	17	6

Spiritusu beczka 120 kw. 80% Trall. 11⅚—12 Tal.